TADEUSZ RACZKIEWICZ

ZAWISZA CZARNY

i inne opowieści

DAWNO JUŻ PRZEBRZMIAŁY ECHA KORONACJI I MAŁŻEŃSTWA JADWIGI Z JAGIEŁŁĄ, USTAŁY WOJNY WEWNĘTRZNE I LITEWSKIE NAPAŚCI. W GRĄBOWIE ŻYCIE PŁYNĘŁO SPOKOJNIE. BIERNAT PRZYUCZAŁ SWOICH TRZECH SYNÓW DO RYCERSKIEGO RZEMIOSŁA. ĆWICZYŁ CHŁOPCÓW W RZUCANIU OSZCZEPEM, STRZELANIU Z ŁUKU I KUSZY. SZCZEGÓLNE ZAMIŁOWANIE WYKAZYWALI W TYM DWAJ STARSI, JAN I ZAWISZA. MIAŁO SIĘ KU JESIENI. BIERNAT WYJECHAŁ NAMAWIAĆ SĄSIADÓW NA ŁOWY, W DOMU POZOSTALI SYNOWIE I SŁUŻBA.

JAK TEŻ TY MI SIĘ SPISZESZ MÓJ SOKOLE NA ŁOWACH?

NIE TRZEBA GO TAK PAŚĆ PANICZU, PTAK PRZEKARMIONY NA NIC.

NIE WIDZIELIŚCIE MACIEJU AMIGA? GDZIEŚ ZAPODZIAŁ SIĘ OD RANA.

PATRZ CO AMIGO W ZĘBACH PRZYNIÓSŁ Z LASU!

KTO TO MÓGŁ ZGUBIĆ?

SANDAŁ NIE-TUTEJSZY ...

MOŻE JAKIEGO PODRÓŻNEGO WILKI W LESIE ZDYBAŁY I TO WSZYSTKO CO Z NIEGO ZOSTAŁO...

POJEDŹMY ZOBACZYĆ, MOŻE KTOŚ JEST W POTRZEBIE.

SŁYSZYSZ CHRAPANIE?
GDZIEŚ TU ŚPI CZŁOWIEK!
TAM SIĘ UKRYŁ PRZED WILKAMI!
TEN MNICH WĘDROWNY ŚPI JAK NIEDŹWIEDŹ.
?!
WSZELKI DUCH PANA BOGA CHWALI!
NIE ŚPIJCIE BO WAS OKRADNĄ Z KRETESEM.
JUŻ NIE MACIE JEDNEGO SANDAŁA...

DOBRZE, ŻE ODZYSKAŁEM SANDAŁ. CIĘŻKO W JEDNYM BUCIE WĘDROWAĆ.
CHCIAŁBYM WRESZCIE ZOBACZYĆ DACH NAD GŁOWĄ.
CHODŹCIE D
NAS BRACISZK
DOSTANIECIE
W GRABOWIE
GORĄCEJ STRAW
I WYGODNIEJSZ
POSŁANIE.
WIDZĘ, ŻE SPROWADZIŁEŚ MI PRZYJACIÓŁ. DOBRYCH MASZ PANÓW PIESECZKU.
O, JASTRZĄB POLUJE!
T. Rawkiewicz.
T. Rawkiewicz.
TO I STRZELAĆ W KLASZTORACH UCZĄ?
PIĘKNIE STRZELACIE! JA TEŻ BYM TAK CHCIAŁ!

MAMY GOŚCIA MACIEJU, DAJ COŚ DO JEDZENIA.

BYLIŚCIE NA WZGÓRZACH, TO MOŻE WIDZIELIŚCIE DWÓR, PONOĆ TAM WSPANIALI RYCERZE, TURNIEJE...

WSPANIALI, I W GŁOWACH MAJĄ UŁOŻONE, PO ŁACINIE GADAJĄ, CZYTAJĄ, PISZĄ...

WY PEWNIE TEŻ NIE ZAWSZE BYLIŚCIE MNICHEM, JAKOŚ MI NA RYCERZA WYGLĄDACIE.

BYŁEM KIEDYŚ I RYCERZEM...

NOC CAŁĄ MNICH OPOWIADAŁ CHŁOPCOM SWOJE PRZYGODY...

NAZAJUTRZ DWAJ STARSI BRACIA Z ZAPAŁEM ZABRALI SIĘ DO RYCERSKICH ĆWICZEŃ...

ŚWIETNIE SOBIE POCZYNACIE!

ANI BYM SPODZIEWA

HEJ!

BRACIA, WRACAJCIE! TATO PRZYJECHAŁ, A ZNIM GOŚCIE!

ZARAZ ICH ZOBACZYCIE.

WYROŚLI I NIEDŁUGO W ŚWIAT ICH WYPROWADZĘ.

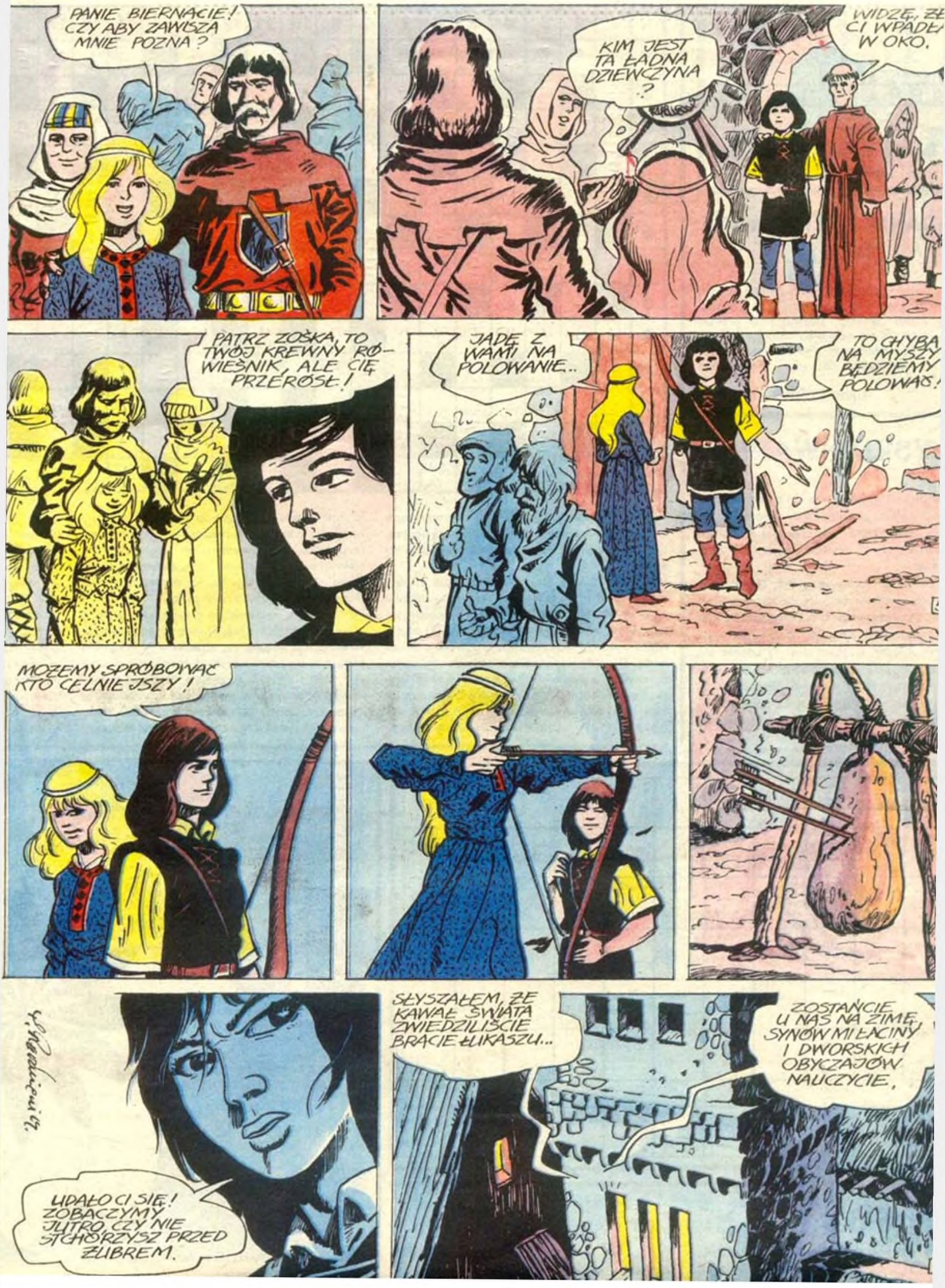
PANIE BIERNACIE! CZY ABY ZAWISZA MNIE POZNA?
KIM JEST TA ŁADNA DZIEWCZYNA?
WIDZĘ, ŻE CI WPADŁA W OKO.
PATRZ ZOŚKA, TO TWÓJ KREWNY RÓWIEŚNIK, ALE CIĘ PRZEROSŁ!
JADĘ Z WAMI NA POLOWANIE..
TO CHYBA NA MYSZY BĘDZIEMY POLOWAĆ!
MOŻEMY SPRÓBOWAĆ KTO CELNIEJSZY!
UDAŁO CI SIĘ! ZOBACZYMY JUTRO, CZY NIE STCHÓRZYSZ PRZED ŻUBREM.
SŁYSZAŁEM, ŻE KAWAŁ ŚWIATA ZWIEDZILIŚCIE BRACIE ŁUKASZU...
ZOSTAŃCIE U NAS NA ZIMĘ, SYNÓW MIŁACINY I DWORSKICH OBYCZAJÓW NAUCZYCIE.

CHĘTNIE ZOSTANĘ. BĘDĄ RYCERZE Z WASZYCH SYNÓW!

OKAŻE SIĘ JUTRO, CO POTRAFIĄ.

TEJ NOCY ZAWISZA NIE MÓGŁ ZASNĄĆ. POSZEDŁ DO SWEGO SOKOŁA I DŁUGO SZEPTAŁ MU ZAKLĘCIA.

POKAŻ ŻE CIĘ DOBRZE WYTRESOWAŁEM, LEPIEJ OD PRAWDZIWYCH SOKOLNIKÓW...

ZAWISZA! ZAWISZA! JUŻ WSZYSCY POJECHALI, NIE SŁYSZAŁEŚ TRĄB?

ZOSTAW TEGO SOKOŁA. W DOMU, TO BĘDZIE POLOWANIE NA ŻUBRY!

JAKŻE TO...

ON NIGDY NIE POLOWAŁ. OBAJ NA TO CZEKAMY...

T. Rarkiewicz.
ZOŚKA, UCIEKAJ!
HE?!
LĘĆ!
LEĆ SOKOLE! RATUJ ZAWISZĘ!

ZLICH Z CIEBIE SYNU!
PODZIWIANO ODWAGĘ I ZRĘCZNOŚĆ ZAWISZY. BIERNAT DUMNY Z SYNÓW ZAMIERZAŁ PO-PROWADZIĆ ICH NA DWORY WIELMOŻÓW, ABY TAM ZDOBYWALI RYCERSKIE OSTROGI.
TEN DZIKI ŻREBIEC NIE DA SIĘ OKIEŁZNAĆ PANIE, ZANIECHAJCIE, MOŻE BYĆ NIESZCZĘŚCIE!
SZKODA GO, WSPANIAŁA SZTUKA!
BĘDZIE DLA ZAWISZY NIESPO-DZIANKA!
?!
TCHU NIE MOŻE ZŁAPAĆ!
BIEGNIJ PO MNICHA!

T. Rackiewicz
RATUNKU!
OJCZE!
ZAWISZA ZOSTAW TĘGO CZARNEGO DIABŁA, JEŚLI CI ŻYCIE MIŁE!
JUŻ JA TOBIE DAM RADĘ, TY CZARNY DZIKUSIE!
Hiiiii...
PATRZCIE, JAK TEN KOŃ JEST MU POSŁUSZNY!

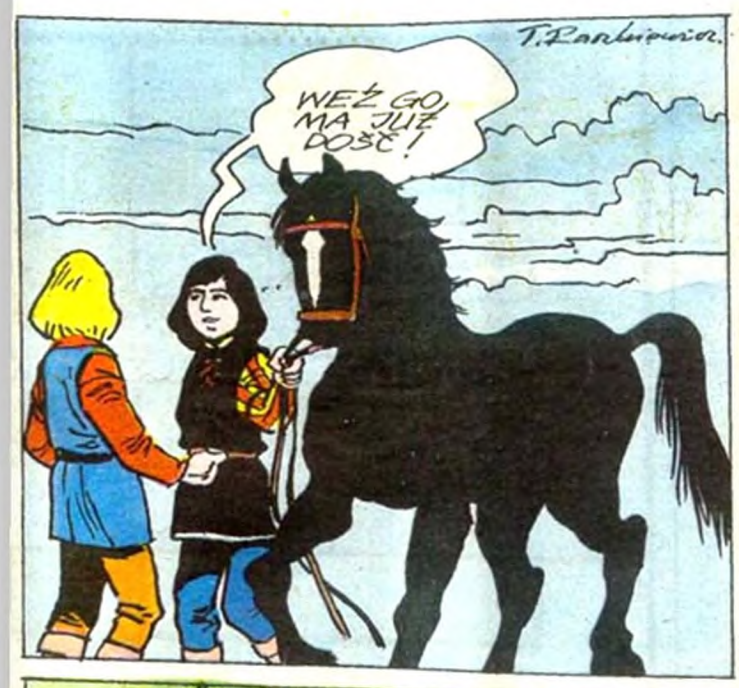

BIERNAT ZIMĘ CAŁĄ PRZELEŻAŁ WŁÓŻKU. WIOSNĄ KREWNY JEGO ODWIÓZŁ ZOŚKĘ DO CIOTKI W KRAKOWIE. WRAZ Z NIM ZABRALI SIĘ NA DWÓR KRÓLEWSKI BRACIA, ZAWISZA I JAN...

TAKIEJ ŁADNEJ PANNIE ZŁOTE OZDOBY NIEPOTRZEBNE!
TO PAMIĄTKA PO MATCE!
TRZYMAJCIE GO! PORYWA MI CÓRKĘ!
OJCZE! OJCZE!
O, MAM PRZED SOBĄ MISTRZA! PRZYDAŁBY SIĘ TAKI W NASZEJ DRUŻYNIE.
Z TAKIM JAK TY MŁODZIEŃCZE, TO I PRZEGRAĆ NIE WSTYD!
PAMIĘTAJ CZARNY MŁODZIEŃCZE, ZE SZLACHCICA JANA ROGALE MOŻESZ UZNAĆ ZA PRZYJACIELA!
PODOBASZ MI SIĘ. WYGRAŁEŚ DZIEWCZYNĘ I WSZYSTKO INNE CI ZWRÓCĘ...

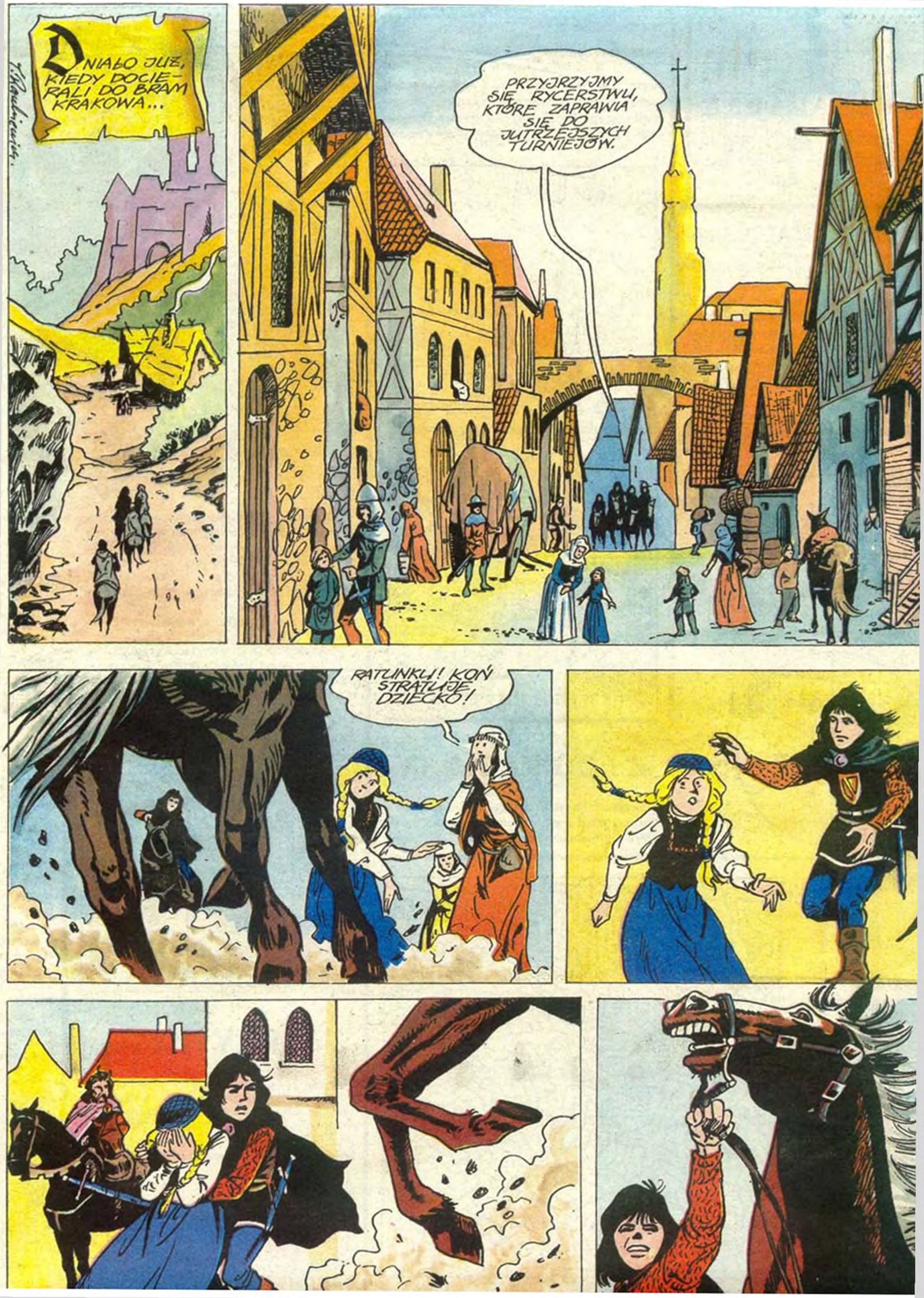
DNIAŁO JUŻ, KIEDY DOCIERALI DO BRAM KRAKOWA...
PRZYJRZYJMY SIĘ RYCERSTWU, KTÓRE ZAPRAWIA SIĘ DO JUTRZEJSZYCH TURNIEJÓW.
RATUNKU! KOŃ STRATUJE DZIECKO!

CI, PANIE!
BISKUPA WYSZA. MIELIJE ON BARDZO I RAD WAS ZOBACZYĆ U SIEBIE.
BISKUP WYSZ TO DOSTOJNIK ...
...SPOWIEDNIK ZMARŁEJ KRÓLOWEJ JADWIGI.
JAK MY TAK DO NIEGO BEZ ZAPROSZENIA ...
SPEŁNILIŚCIE RYCERSKI OBOWIĄZEK. JAK WAM MAM DZIĘKOWAĆ, CZARNY RYCERZU, CZEGO ŻĄDACIE?
ZAREKOMENDUJCIE NAS NA DWORZE, CHCEMY WZIĄĆ UDZIAŁ W TURNIEJU.
ZROBIĘ TO CHĘTNIE. I RAZE POPATRZYMY NA WASZE ZAWO PRAWDA BASIU?
WEŹMIJCIE, PANIE TĘ WSTĄŻKĘ NA SZCZĘŚCIE.

TŁUMNIE ZGROMADZENI RYCERZE I MIESZCZANIE OCZEKIWALI NA TURNIEJ RYCERSKI...

STRYJA, ŻEBY MÓJ RYCERZ WYGRAŁ!

KRÓL ŁASKAWIE DOPUŚCIŁ DO WALK ZAWISZE, CHOĆ NIE MIAŁ ON JESZCZE RYCERSKICH OSTRÓG I PASA...

PRZYSZŁO MU SIĘ ZMIERZYĆ ZE ZNAKOMITYM RYCERZEM Z ORSZAKU KRZYŻACKIEGO POSŁA.

WIWAT CZARNY RYCERZ!
T. Rawlicewia.
?
PRZYWOŁAJ MI TU TEGO DZIELNEGO RYCERZA!
MŁODZIEŃCZE, BĘDĘ MIAŁ ZASZCZYT PASOWAĆ CIĘ NA RYCERZA...
CIESZĘ SIĘ, ŻE SIĘ NA TOBIE SAM KRÓL POZNAŁ.
UKRYJMY SIĘ, MAM CI COŚ DO POWIEDZENIA...
CÓŻ CHCESZ?
TO PRZEBRANIE... JESTEM JAN ROGALA! PAMIĘTASZ SPOTKANIE POD

W CAŁYM KRAKOWIE GŁOŚNO BYŁO O ZWYCIĘSTWIE CZARNEGO MŁODZIEŃCA NAD KRZYŻAKIEM. IMIĘ ZAWISZY BYŁO NA USTACH RYCERSTWA I MIESZCZAN.

NIC WIĘC DZIWNEGO, ŻE SŁAWNY POLSKI RYCERZ ŚWIĘTOSŁAW SZCZENIĘ, HERBU ŁADA, KTÓRY PRZYSŁANY Z WĘGIER OD KRÓLA ZYGMUNTA LUKSEMBURCZYKA, ABY RYCERZY NA TURKÓW WERBOWAŁ - ODNALAZŁ ZAWISZĘ I JANA I OBU ICH DO SŁUŻBY KRÓLEWSKIEJ NAMÓWIŁ. MŁODZIEŃCY W POŚPIECHU SZYKOWALI SIĘ W PODRÓŻ NA WĘGRY.

IDŹ PO BISKUPA WSTAWIĘ SIĘ ZA TOBĄ!
WITAM CIĘ RYCERZU. MOJA BAŚKA TYLKO ŚNI O TOBIE, TAK JEJ WPADŁEŚ W SERCE.
I MNIE WASZA BRATANICA SIĘ PODOBA. JEJ WSTĄŻKĘ NOSZĘ ZAWSZE NA SERCU.
DAJCIE NAM WASZEGO SZYM ZA GIERMKA BĘDZIE MI WA I BASIĘ PRZYPOMINAŁ
JEŚLI CIĘ SZYMKU BARDZIEJ ŚWIAT WABI, NIE MĄDROŚĆ KSIĄG I DUCHOWNY STAN, RUSZAJ W ŚWIAT.
DZIĘKUJĘ WASZEJ PRZEWIELE-BNOŚCI, NIE ZAPOMNĘ WAM TEGO DOBREGO, COŚCIE DLA MNIE ZROBILI.
NIE MOGĘ ZNALEŹĆ BASI. OD RANA GDZIEŚ ZNIKNĘŁA. ABY SIĘ ZNÓW CO ZŁEGO NIE WYDARZYŁO.
SPRÓBUJĘ JA ZNALEŹĆ.

CO TU ROBISZ BASIU? WSZYSCY CIĘ SZUKAJĄ.
CZEKAM NA CIEBIE.
NIE ZAPOMNISZ I WRÓCISZ DO NAS?
POWRÓCĘ NA PEWNO!
MIJAŁY LATA OD KIEDY ZAWISZA ZAWITAŁ NA DWÓR KRÓLA ZYGMUNTA LUKSEMBURCZYKA...
POLSKI RYCERZ NIEUFNIE PRZYGLĄDAŁ SIĘ KRÓLOWI, KTÓRY ZACZĄŁ UJAWNIAĆ SWOJE NIEPRZYJAZNE UCZUCIA DLA POLSKI.
PRZYJECHAŁ JAKIŚ WĘDROWNY WRÓŻBITA, SŁAWNY Z PRZEPOWIEDNI.
WIDZĘ WIELKĄ BITWĘ!

...RYCERZE Z KRZYŻAMI NA PŁASZCZACH PADAJĄ JEDEN ZA DRUGIM! TUMULT, NIC NIE WIDAĆ...
PATRZ UWAŻNIE, KTO ZWYCIĘŻA. CHRZEŚCIJANIE CZY POGAŃSKIE SYNY.
NIE MOŻNA ODRÓŻNIĆ! JAKBY CHRZEŚCIJANIE PRZECIW CHRZEŚCIJANOM WALCZYLI...
PŁASZCZE Z KRZYŻAMI PADAJĄ!
IDŹ PRECZ ZŁY WROŻBITO!
RYCERZE Z KRZYŻAMI ZWYCIĘŻĄ!
?
„CZEKAM NA CIEBIE W PIWIARNI POD ZŁOTYM KUREM"
PEWNIE TO TU!

TO WY MNIE WZYWALIŚCIE?

?!

BRACIE ŁUKASZU!

PRZYSZEDŁEM CIĘ OSTRZEC ZYGMUNT KNUJE PRZECIW POLS BĄDŹ CZUJNY DONOŚ MI O WSZYSTKIM.

POLSKI KRÓL SZYKUJE WOJNĘ Z KRZYŻAKAMI. PRZYGOTUJ INNYCH, CZEKAJCIE NA WIADOMOŚĆ.

ZAWISZA TĘSKNIŁ DO KRAJU I ZANIEPOKOJONY O LOSY BLISKICH NIE ZWLEKAJĄC WYRUSZYŁ DO POLSKI.

PRZEBYWAŁ TAM CZAS JAKIŚ, NAWET ZDĄŻYŁ SIĘ OŻENIĆ Z BAŚKĄ, KTÓRA WYROSŁA NA DORODNĄ PANNĘ. NIE MÓGŁ JEDNAK CIESZYĆ SIĘ SWOIM SZCZĘŚCIEM. KRÓL ZYGMUNT LUKSEMBURSKI SZYKOWAŁ NOWĄ WYPRAWĘ I WZYWAŁ JEGO POMOCY. ZAWISZA PRAGNĄŁ ZACHOWAĆ PRZYJAŹŃ KRÓLA, KTÓREGO POLITYKA MOGŁA ZAGRAŻAĆ POLSCE I ZNÓW NA WĘGRY POWRÓCIŁ.

ROK MIJAŁ. ZAWISZA CZUŁ SIĘ SAMOTNY. NA DWORZE NIE UFAŁ NIKOMU I Z NIEPOKOJEM CZEKAŁ NA WIEŚCI Z KRAJU. TE ZAŚ PRZYCHODZIŁY RZADKO I Z TRUDEM DOCIERAŁY NA ZAMEK.

BRACIE, TA DAMA Z CZARNĄ RÓŻĄ BARDZO CI SIĘ PRZYPATRUJE ...

POPROSZĘ JĄ DO TAŃCA.

NIE WIEM PANIE CZY WAM CHOĆ W TAŃCU DORÓWNAM
ŁADNĄ BUZIĘ MA TA MAŁA...
ALE RU JAKIL CHROPA
IDŹ CZARNA RÓŻO DO CZARNEGO RYCERZA I ZWIERZ MU SWOJĄ TAJEMNICĘ.
CO TU JEST NAPISANE?
POLSCY RYCERZE, OJCZYZNA W POTRZEBIE. WRACAJCIE!
POMÓŻ MI ODSZUKAĆ TĘ DAMĘ, TO BARDZO WAŻNE.
WIDZIAŁEM, JAK KIEROWAŁA SIĘ DO WYJŚCIA.
GOŃMY JĄ! TO ONA!

PANIE, DAJCIE MI SPOKÓJ. NIE JESTEM ŻADNĄ DAMĄ, TYLKO KRYSTKIEM...
OJCIEC KAZAŁ LIST WAM ZANIEŚĆ... NIE CHCIELI WPUŚCIĆ NA ZAMEK...
SPRYTNY Z CIEBIE CHŁOPAK.
PROWADŹ DO OJCA!
SYN WASZ L MI ODDAŁ, C WIECIE CO WIĘCEJ?

NASZ RODAK Z MORAW, PROSIŁ, ŻEBY WAM ODDAĆ I TO WSZYSTKO.
POLSKICH PANÓW KRÓL ZYGMUNT W WIĘZIENIU TRZYMA, CHOĆ NIEWINNI.
MASZ TĘ WIADOMOŚĆ?
ROZMOWĘ NA ZAMKU.
WEŹCIE MNIE PANIE NA TĘ WOJNĘ Z KRZYŻAKAMI!
WRACAJ DO OJCA A JAK ZNÓW COŚ BĘDZIESZ WIEDZIAŁ...
ZAWISZA WRÓCIŁ NA ZAMEK DO PRZERWANEJ ZABAWY, ALE ZARAZ GO OBSTĄPILI POLSCY RYCERZE, KTÓRYM JUŻ JAN PRZEKAZAŁ WIADOMOŚCI!
ZAWISZA, TO KIEDY WYRUSZAMY?
ZOSTAWCIE GO!
CHODŹ ZAWISZA, ZAGRAMY W KOŚCI.
WYGRAŁEŚ! CZEGO ŻĄDASZ?
WASZEJ ŁASKI DLA UWIĘZIONYCH POLSKICH SZLACHCICÓW, PRZECHWYCONYCH NA GRANICY...
UWOLNIĘ ICH SKORO CHCESZ, ALE DLACZEGO?...
...PO CO? COŚ JEJ DŁUŻEN?
TYLE CZŁEK DŁUŻEN OJCZYŹNIE, ILE MU STARCZY...

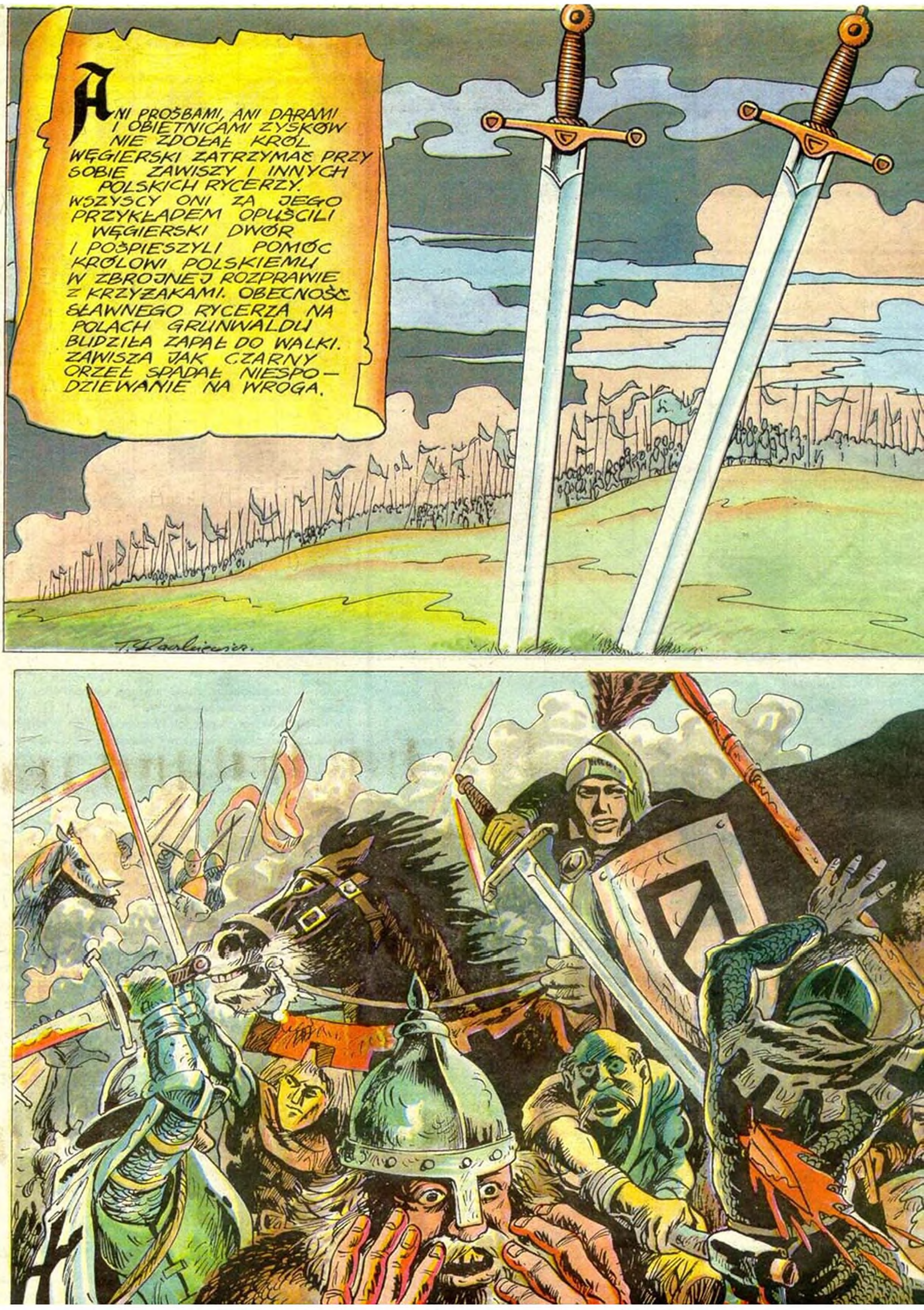
ANI PROŚBAMI, ANI DARAMI I OBIETNICAMI ZYSKÓW NIE ZDOŁAŁ KRÓL WĘGIERSKI ZATRZYMAĆ PRZY SOBIE ZAWISZY I INNYCH POLSKICH RYCERZY. WSZYSCY ONI ZA JEGO PRZYKŁADEM OPUŚCILI WĘGIERSKI DWÓR I POŚPIESZYLI POMÓC KRÓLOWI POLSKIEMU W ZBROJNEJ ROZPRAWIE Z KRZYŻAKAMI. OBECNOŚĆ SŁAWNEGO RYCERZA NA POLACH GRUNWALDU BUDZIŁA ZAPAŁ DO WALKI. ZAWISZA JAK CZARNY ORZEŁ SPADAŁ NIESPO— DZIEWANIE NA WROGA.

Miało się już ku końcowi tych zmagań, gdy przyszło mu stoczyć pojedynek z komturem krzyżackim Arnoldem von Baden.

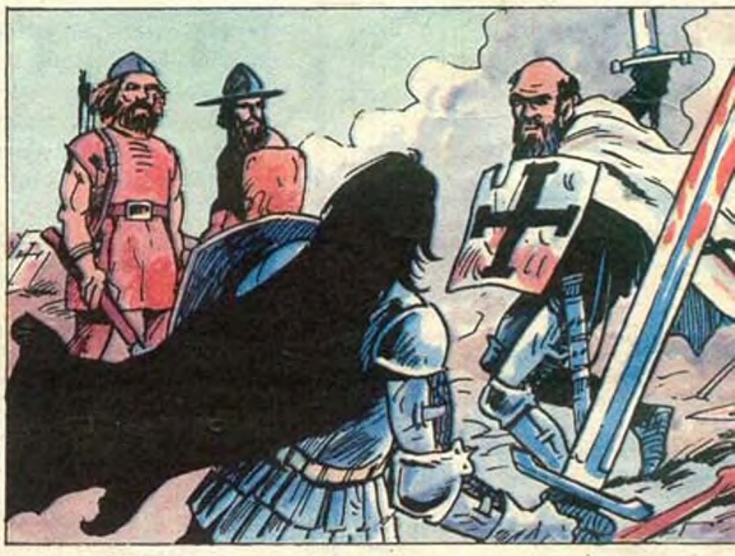

NIE UDAŁO CI SIĘ!
A TY KRYSTEK, SKĄD SIĘ TU WZIĄŁEŚ?
PAN ŻIŻKA MNIE WZIĄŁ. W CHORĄGW CZESKIEJ JESTEM ZWYCIĘŻYLIŚMY!
KRZYŻACY UCIEKAJĄ!
GONIMY ICH!
UDAŁO NAM SIĘ KRYSTEK. I MY MAMY CO RZUCIĆ POD STOPY KRÓLA.
DZIĘKI CI ZAWISZA! NASZE TRUDY PRZYNIOSĄ KIEDYŚ OWOCE.

T. Rawkiewicz
PO ZWYCIĘSTWIE GRUNWALDZKIM, ZAWISZA W TOWARZYSTWIE KRYSTKA I SZYMONA SZCZECINY WYRUSZYŁ DO KRAKOWA...
W DRODZE POWROTNEJ KIEROWAŁ SIĘ DO SWEGO ZAMKU W RÓŻNOWIE, GDZIE STALE OCZEKIWALI GO ŻONA I SYNOWIE
POŻAR!
GALOPEM NA POMOC!
TO WOJSKO KRÓLA WĘGIERSKIEGO, ZYGMUNTA NAPADA NA POLSKIE WSIE, CHCE POMÓC KRZYŻAKOM...
KRÓL CHCE DOSTAĆ PIENIĄDZE OD KRZYŻAKÓW ZA POMOC. PAN ŻIŻKA MÓWIŁ, ŻE TO SZCZWANY LIS Z TEGO KRÓLA...
PRZEGNAMY TE ZDRADZIECKIE WOJSKA, CO NA BEZBRONNYCH NAPADAJĄ!

?!
ARGH!
RABUSIE UCIEKAJĄ W POPŁOCHU...
CHCIAŁO IM SIĘ NAPADAĆ, TO MAJĄ ZA SWOJE. A MY MAMY ŁUPY...
T. Rouhiewicz
NAD RANEM ZBLIŻALI SIĘ DO RÓŻNOWA.
JUŻ NIE ODJEDZIESZ, OJCZE, ZOSTANIESZ Z NAMI?
TRZEB
BYĆ ZAW
SYNU, GOTO
NA WEZWA
OJCZYZNY

Było lato 1415 roku. Delegacja polska przybyła na sobór do Konstancji.
Panie, Husa uwięzili!!! Z mową obronną nie dają mu wystąpić!
A ty skąd o tym wiesz?
Sobór miał się wypowiedzieć w sprawie polsko-krzyżackiego sporu...
Tu też miano sądzić Jana z Husyńca rektora uniwersytetu w Pradze, zwanego Husem i obwołanego heretykiem, gdyż występował przeciwko dostojnikom kościelnym w obronie czeskiego ludu.
...a jednak go uwięzili!
Nie można dopuścić do takiej niesprawiedliwości. Wystosujemy pismo do soboru.
Nikt Husa nie broni, tylko kilku panów czeskich i my!
Cały sobór jest przeciwko nam...
Kto się odważy iść do więzienia powiadomić Husa o naszych staraniach?
Ja pójdę!
Nie honor to rycerski bronić i odwiedzać heretyka.

?
KLANG!

CORAZ WIĘCEJ TYCH ZBÓJÓW PRZYBYWA!
TRZYMAJ SIĘ SZYMEK!

POKAŻEMY IM NASZ RYCERSKI HONOR!

T. Rostkowski.

PUŚĆCIE NAS PANOWIE, IDZIEMY ODWIEDZIĆ NASZEGO RODAKA, HUSA!
WŁAŚNIE PRZEGNALIŚMY TYCH CO BRONILI WEJŚCIA. IDZIEMY Z WAMI.

NIE GODZI SIĘ GŁOSIĆ PIĘKNE SŁOWA BLIŹNIEGO, A POSTĘPOWAĆ INACZEJ.
MÓWIŁ HUS DO DOSTOJNIKÓW KOŚCIELNYCH, GDY DZIĘKI STARANIOM CZECHÓW I POLAKÓW DOPUSZCZONO GO DO GŁOSU NA SOBORZE

HERETYKA JANA HUSA SKAZUJEMY NA KARĘ OGNIA!

JUTRO CZEKA GO ŚMIERĆ PRZEZ SPALENIE NA STOSIE. W NOC PRZED EGZEKUCJĄ, HUS PISZE POŻEGNALNY LIST.
Do całego ludu czeskiego.
Prosimy wszystkich abyście wiernym panom z Królestwa Polski dziękowali i z wdzięcznością przechowali w sercu pamięć ich usiłowań, że jak wierni rycerze... i obrońcy prawdy całemu soborowi się przeciwstawili żądając i domagając się

JESZCZE OBRADOWANO NA SOBORZE, GDY KRÓL ZYGMUNT LUKSEMBURSKI OPUŚCIŁ KONSTANCJĘ UDAJĄC SIĘ W POSELSTWIE DO HISZPANII. OPRÓCZ LICZNEGO DWORU TOWARZYSZYŁ MU ZAWISZA CZARNY

W ARAGONII KRÓL FERDYNAND ARAGOŃSKI PRZYJMOWAŁ POSELSTWO ZABAWIAJĄC GOŚCI TURNIEJAMI I IGRZYSKAMI...

TU WŁAŚNIE MA SIĘ ODBYĆ POJEDYNEK ZAWISZY CZARNEGO Z DUMĄ ZACHODNIEGO RYCERSTWA JANEM ARAGOŃSKIM...

POKAŻE NASZ ARAGOŃCZYK TEMU ZAWISZY, JAK SIĘ WALCZY!

TRZEBA SIĘ STRZEC TYCH ARAGOŃCZYKÓW, GOTOWI WAS PANIE UBIĆ ZZA WĘGŁA JAK ZWYCIĘŻYCIE TEGO ICH ULUBIEŃCA.

DAMY SOBIE RADĘ SZYMEK. IDĘ DO KRÓLA ZYGMUNTA.

KRÓL ZANIEPOKOJONY O WYNIKI UKŁADÓW GDYBY PRZEGRAŁ ZACHODNI RYCERZ PROSIŁ:

ZAWISZA BROŃ SIĘ JEDYNIE. NIE ATAKUJ.

NAZAJUTRZ, GDY JAN ARAGOŃSKI WJEŻDŻAŁ W SZRANKI, TŁUMY SZALAŁY...

CISZA PRZYWITAŁA ZAWISZĘ. NIKT KWIATKA NI DOBREGO SŁOWA NIE RZUCIŁ.

T. Kamiecki

POLSKI RYCERZ POSTANOWIŁ ATAKOWAĆ.

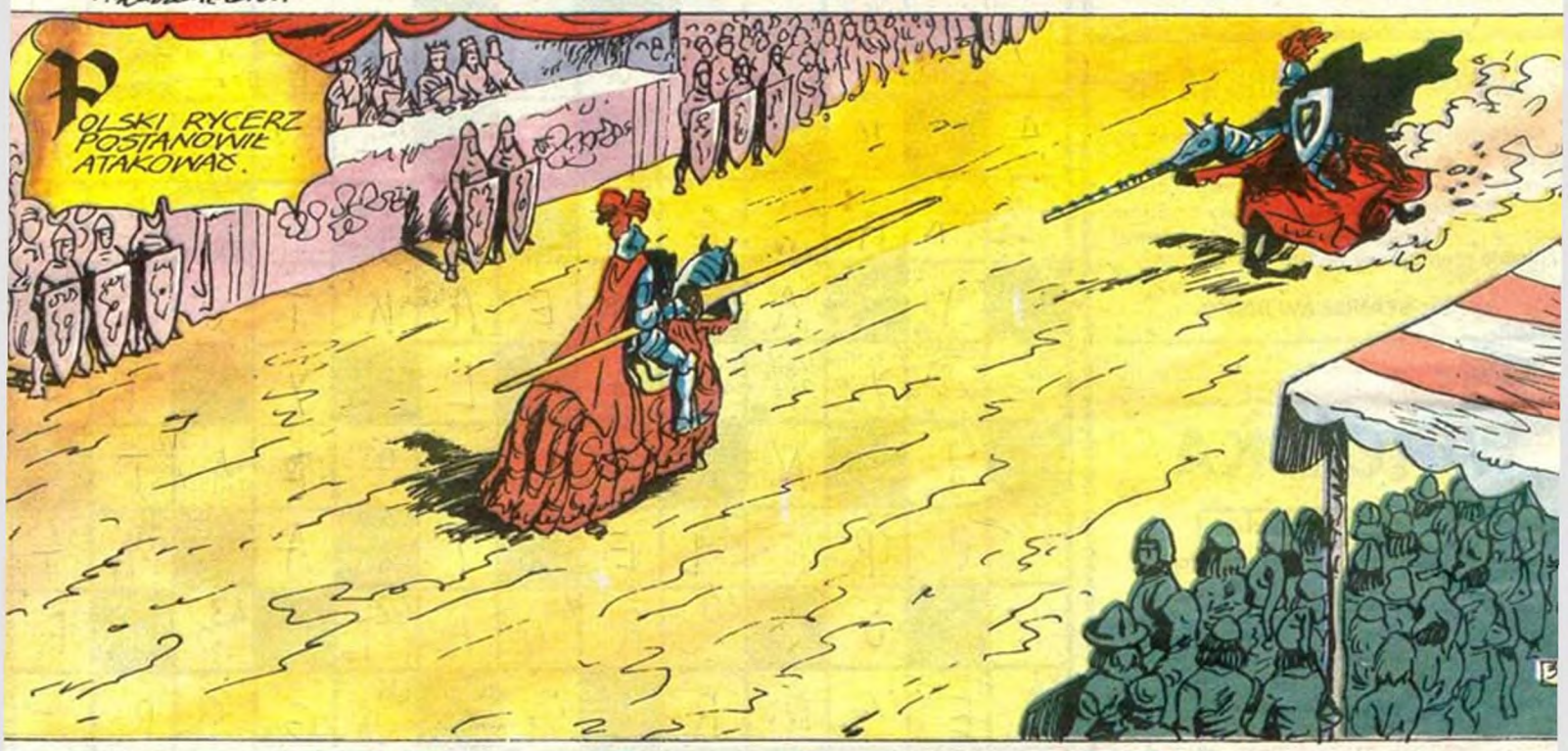

KLING!

ATAK ZAWISZY BYŁ NAGŁY, GWAŁTOWNY I SKUTECZNY.

ENTUZJAZM TŁUMU ZWRÓCIŁ SIĘ TERAZ W STRONĘ POLSKIEGO RYCERZA. ZAWISZA TYMCZASEM SZUKAŁ OCZAMI SWOICH PRZYJACIÓŁ I RODAKÓW

PRZEBRZMIAŁY JUŻ WYDARZENIA W PERPIGNANO I ZACHWYTY NAD ZWYCIĘSTWEM ZAWISZ KTÓRE ODBIŁY SIĘ GŁOŚNYM ECHEM PO CAŁEJ EUROPIE. SŁAWNEMU RYCERZOW MIJAŁY LATA W WALCE I POSŁOWANIU MIĘDZY KRÓLEM JAGIEŁŁĄ A ZYGMUNTEM LUKSEMBURSKIM. DZIĘKI JEGO DYPLOMACJI ZJECHALI DO KRAKOWA NA KORONACJ ŻONY JAGIEŁŁY ZNAKOMICI GOŚCIE. KRÓL ERYK DUŃSKI I ZYGMUNT LUKSEMBURSKI Z ŻONĄ BARBARĄ.

ZAWISZA CZARNY W GLORII SŁAWY POKUSIŁ SIĘ O ZAPROSZENIE DO SIEBIE TRZECH KRÓLÓW NA UCZTĘ.

MÓWIĄ SZYMEK, ŻE KRÓLÓW DZIŚ TWÓJ PAN PRZYJMUJE.

A PRAWDA TO PRAWDA.

A GDZIE PAN ZAWISZA TYCH KRÓLÓW ZAPROSIŁ? PRZECIEŻ NIE MA SWEGO MIESZKANIA W KRAKOWIE.

WYNAJĄŁ DOM U BOGATEGO KUPCA NA ULICY ŚWIĘTEGO JANA.

A WY CO TU ROBICIE!? PRECZ HAŁASTRO!

CZEKAMY NA KRÓLÓW MOŻE SYPNĄ ZŁOTEM...

JADĄ JUŻ! JADĄ!

KRÓL JAGIEŁŁO NA PRZEDZIE.

WIELKI PANIE, MY WASI KREWNI PRZEZ PRZODKA ADAMA, KTÓREGO DZIEDZICTWO ZOSTAŁO ŹLE PODZIELONE...

MASZ SAKIEWKĘ, ROZDZIEL KAŻDEMU PO JEDNYM GROSZU. TYLE BOWIEM PRZYPADA NA SPADKOBIERCÓW WSPÓLNEGO PRAOJCA.

ROZPOCZĘŁA SIĘ UCZTA, ZAWISZA CZYNIŁ HONORY GOSPODARZA.

A TERAZ NIESPODZIANKA DLA GOSPODARZA. OTO BARD, KTÓRY BĘDZIE ŚPIEWAŁ NA JEGO CZEŚĆ.

ZAWISZO CZARNY, SŁAWNY RYCERZU...
OBCY KRÓLOWIE I STOJNICY SŁUCH PIEŚNI O ZAWISZY.

...CZYNAMI PRZEWYŻSZYŁEŚ RÓD SWÓJ CHOĆ WYSOKI PRZEDZIWNĄ CNOTĄ MĘSTWA — OJCZYZNY PUKLERZU, SŁAWĄ TWEGO IMIENIA ROZBRZMIEWA CAŁY ŚWIAT...

BYŁ ROK 1428. ZYGMUNT LUKSEMBURSKI — KRÓL RZYMSKI I WĘGIERSKI — WYRUSZYŁ ZBROJNO NA POGRANICZE TURCJI. ROZPOCZĄŁ OBLĘŻENIE GOŁUBCA, ZAMKU POŁOŻONEGO NAD DUNAJEM I OPANOWANEGO PRZEZ TURKÓW...

WOJSKA WĘGIERSKIE NACIERAŁY, ZAŁOGA ZAMKU TRZYMAŁA SIĘ DZIELNIE, SPODZIEWAŁA SIĘ POMOCY.

NIE LEPIEJ BYŁO PANIE, KUPIĆ ZAMEK ZA PIENIĄDZE, JAK GHCIELI KRÓLOWI SPRZEDAĆ, NIŻ LUDZI TRACIĆ ?

TYMCZASEM W KRÓLEWSKIM NAMIOCIE

KRÓL ZARZĄDZIŁ ODWRÓT.

T. Radziewicz.
KRÓL WAM PANIE ŁÓDŹ PRZYSYŁA. UCIEKAJCIE! CZAS NAGLI!
JEŚLI WSZYSTKICH MOICH TOWARZYSZY ZABRAĆ NIE MOŻESZ, ODPŁYWAJ SAM. ZOSTAJĘ Z NIMI.
WSZYSCY UCIEKLI. KTO ZOSTAŁ, MUSI SIĘ BRONIĆ DO OSTATKA.
BITWA ROZGORZAŁA... TURCY NACIERALI ZACIEKLE.
ZAWISZĘ OTOCZYLI LICZNI WOJOWNICY TURECCY BIORĄC GO ZA KSIĘCIA.
RYCERZ POLSKI ODPIERAŁ ATAK ZA ATAKIEM, CZY NA DŁUGO STARCZY MU SIŁ?

DŁUGO TRWAŁY WALKI NA POLACH POD GOŁUBCEM. ZAWISZA CZARNY Z POZOSTAŁYM WOJSKIEM BRONIŁ SIĘ DZIELNIE, ALE TURKOM NA POMOC WCIĄŻ PRZYBYWAŁY NOWE POSIŁKI...

T. Bradkiewicz.

KRESZTA ZDRADZONYCH I POZOSTAWIONYCH PRZEZ ZYGMUNTA LUKSEMBURCZYKA RYCERZY MUSIAŁA ULEC WOBEC PRZEMOCY. CÓŻ SIĘ STAŁO Z ZAWISZĄ CZARNYM? ZGINĄŁ, CZY DOSTAŁ SIĘ DO NIEWOLI...

DO KRAKOWA DOCHODZIŁY SPRZECZNE WIEŚCI. AŻ PEWNEGO DNIA...

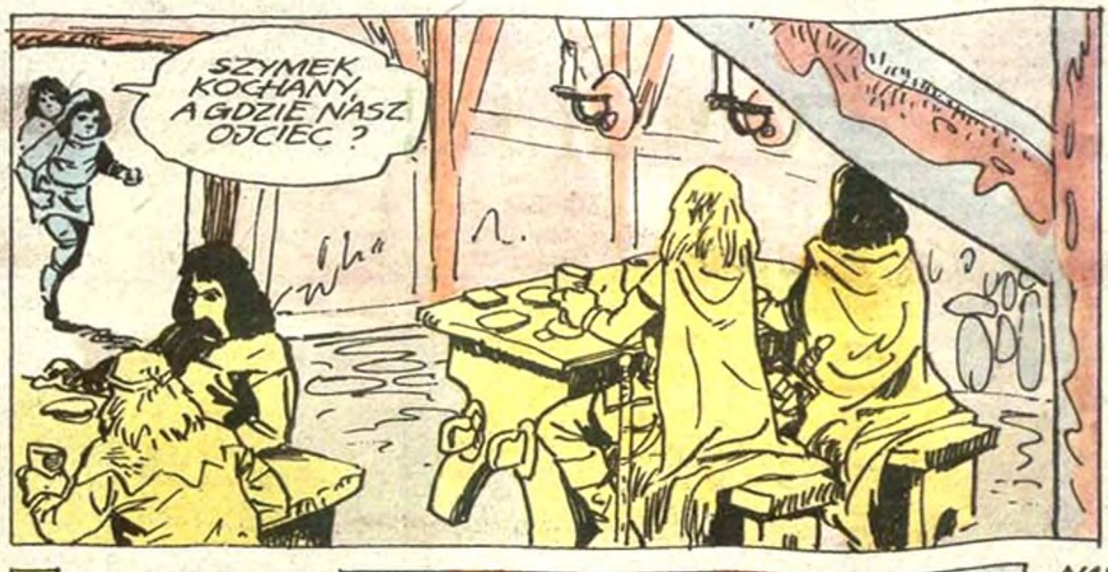

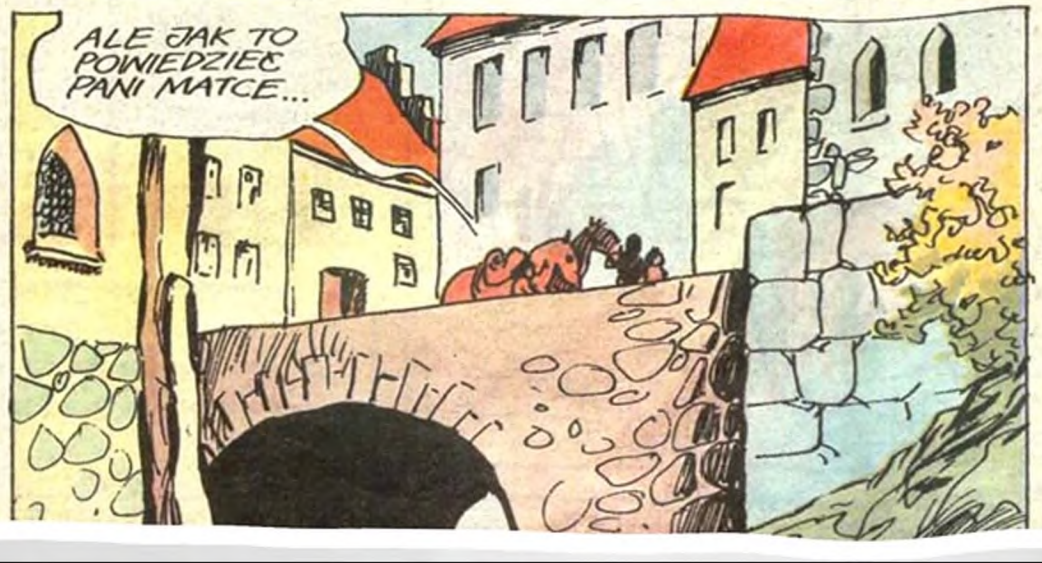

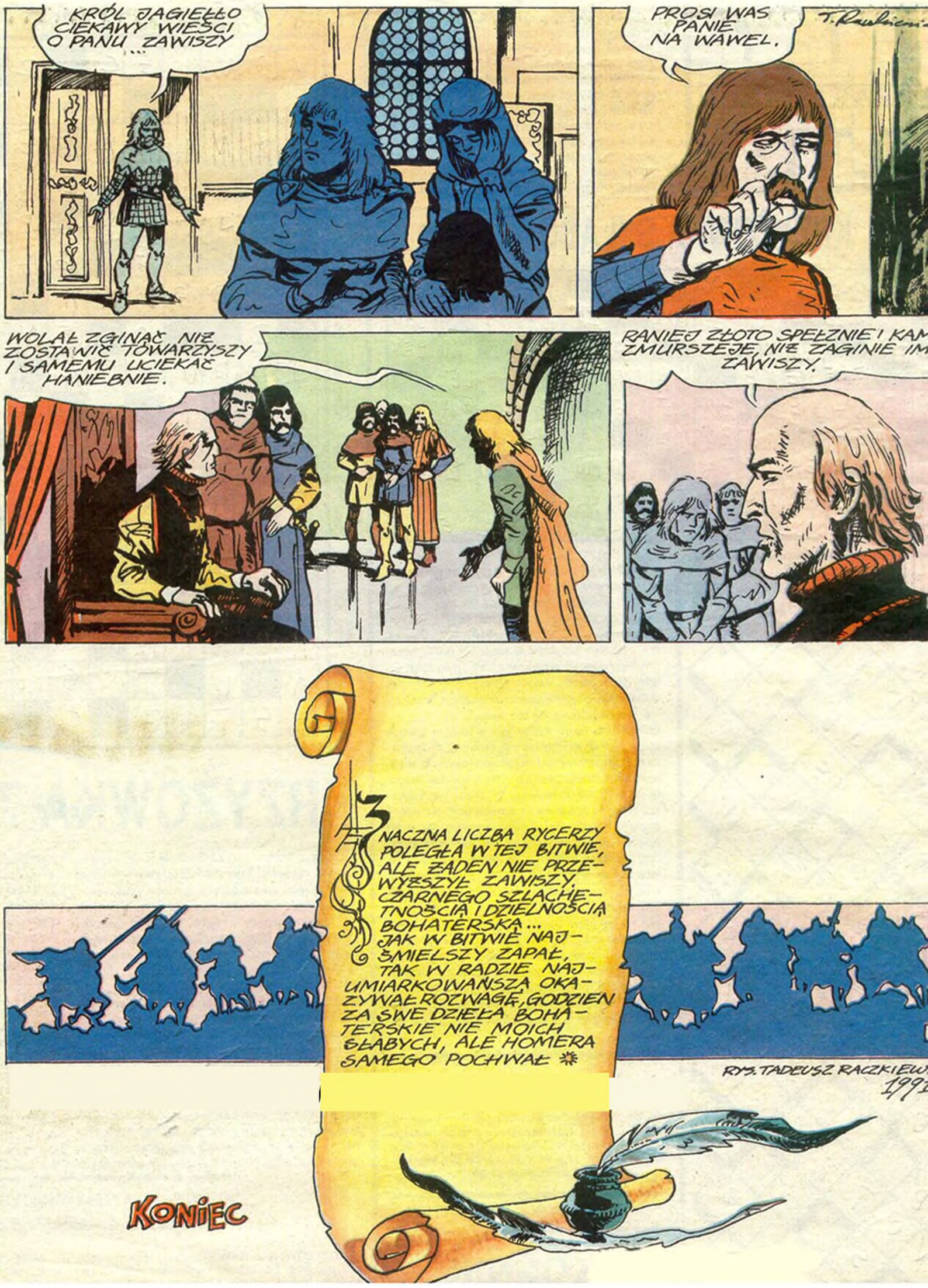
KRÓL JAGIEŁŁO CIEKAWY WIEŚCI O PANU ZAWISZY ...
PROSI WAS PANIE NA WAWEL.
WOLAŁ ZGINĄĆ NIŻ ZOSTAWIĆ TOWARZYSZY I SAMEMU UCIEKAĆ HANIEBNIE.
RANIEJ ZŁOTO SPEŁZNIE I KAM ZMURSZEJE, NIŻ ZAGINIE IM ZAWISZY.
ZNACZNA LICZBA RYCERZY POLEGŁA W TEJ BITWIE, ALE ŻADEN NIE PRZEWYŻSZYŁ ZAWISZY. CZARNEGO SZLACHETNOŚCIĄ I DZIELNOŚCIĄ BOHATERSKĄ... JAK W BITWIE NAJŚMIELSZY ZAPAŁ, TAK W RADZIE NAJUMIARKOWAŃSZĄ OKAZYWAŁ ROZWAGĘ, GODZIEN ZA SWE DZIEŁA BOHATERSKIE NIE MOICH SŁABYCH, ALE HOMERA SAMEGO POCHWAŁ ✻
RYS. TADEUSZ RACZKIEW
KONIEC